

Hippokrates, *Aforyzmy*, Wstęp, przekład i komentarz Krzysztof Głombiowski, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2013, ss. 166. ISBN 978-83-7328-788-6.

W Polsce tytuł i termin *Corpus Hippocrateum* znany jest jedynie wąskiej grupie specjalistów, m.in. z tego powodu, że dzieło to w całości nigdy nie doczekało się przekładu na język polski. Przekład *Aforyzmów* Hippokratesa, którego dokonał Krzysztof Głombiowski, został oparty na francuskim wydaniu tekstu greckiego: *Œuvres complètes d'Hippocrate*, traduction nouvelle avec le texte grec en regard [...] par É. Littré, tom quatrième, Paris 1844, s. 396-609. Dodatkowo oryginał był porównywany z angielskim wydaniem tekstu W.H.S. Jonesa: *Hippocrates*, Vol. IV, with an English Translation by W.H.S. Jones, Cambridge, Mass.–London 2005.

Wydanie Krzysztofa Głombiowskiego poprzedza krótki i interesujący Wstęp, w którym autor wymienia pisma z *Corpus Hippocrateum*, jakie zostały przetłumaczone na język polski przez jego poprzedników: w wieku XIX przez Henryka Łuczkiwicza, w XXI przez Mariana Wesołego. Autor nie uwzględnił natomiast tych przekładów pism Hippokratesa, które ukazywały się w „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” oraz w „Przeglądzie Lekarskim”, chociaż wymienia je M. Wesoły w opublikowanym przez siebie tomie *Hippokrates. Wybór pism*, t. I, Warszawa 2008, s. 32.

Faktem natomiast jest, że ze zbioru liczącego 53 anonimowe dzieła na język polski przełożono zaledwie kilka pism, przy czym tekst *Przysięgi* doczekał się, ze zrozumiałych względów, aż kilku przekładów.

We Wstępie Krzysztof Głombiowski przedstawia także krótką historię wydań *Corpus Hippocrateum*, jak również wyjaśnia, dlaczego *Aforyzmy* Hippokratesa były w starożytności uznawane za „Biblię lekarską”.

Autor przekładu przyjął założenie, że w swojej publikacji nie będzie zamieszczał ani obszernych przypisów, ani podobnych komentarzy. W przypadku tego konkretnego dzieła przypisywanego Hippokratesowi jest to założenie słuszne. Zbiór *Aforyzmów* bowiem – jak pisze o tym Głombiowski – to „w istocie kompilacja niezliczonych gnomicznych pouczeń, będących przez długi czas w obiegu w różnych szkołach medycznych”, które miały ułatwiać zapamiętywanie wskazań lekarskich. Nie są one

ani trudne do zrozumienia, ani nie zawierają takich fragmentów, które wymagałyby specjalnych lekcji czy wielostronicowych objaśnień. Dzięki tak przyjemnemu założeniu zaprezentowany przekład jest bliższy starożytnej postaci tego utworu.

Na uznanie zasługuje zarówno szata graficzna tego tomu, jak i zamieszczenie w nim bilingwicznej wersji (grecko-polskiej) samego tekstu. Na zachodzie Europy, taka forma wydawania starożytnych autorów ma długą tradycję i głęboki sens, sprawa bowiem, że po kolejne tomy dobrze znanych i rozpoznawanych serii sięgają zarówno filolodzy klasycyści, jak i ci wszyscy, którzy, chociaż nie znają języków klasycznych, to jednak pragną się zapoznać z dziełami, które budowały podstawy kultury i świadomości Europejczyków.

Przekład *Aforyzmów* Hippokratesa autorstwa Krzysztofa Głombiowskiego jest wyrazem sumiennej pracy filologicznej, gdzie z jednej strony zadbano o wierność oryginałowi, z drugiej natomiast dołożono starań, aby te krótkie powiedzenia gnomiczne zabrzmiały także w sposób jasny i zrozumiały w języku polskim. Możemy jedynie zachęcić profesora Krzysztofa Głombiowskiego do podejmowania prac nad przekładem kolejnych utworów zaliczanych do *Corpus Hippocrateum* i z niecierpliwością oczekiwać na ich wydanie.

Joanna Rybowska  
Katedra Filologii Klasycznej UŁ

Grzegorz Kotłowski, Elżbieta Starek, *Łacińskie inskrypcje w kościołach Gdańska. Bazylika Mariacka*, Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum 2013, ss. 108. ISBN 978-83-7823-215-5.

Wydana przez Bernardinum z Pelplina skromna objętościowo książka autorstwa gdańskich filologów klasycznych w swym założeniu ma pełnić funkcję szczególnego rodzaju przewodnika po gdańskiej Bazylice Mariackiej: poprowadzić zwiedzającego nietypowym dla przeciętnego turysty szlakiem licznych łacińskich inskrypcji i epitafiów wmurowanych w ściany tej monumentalnej budowli.

Sami autorzy w krótkiej przedmowie-przesłaniu do czytelników – zarówno gdańszczan, jak i przybyszów – określają swoją publikację jako „niewielką książeczkę” (w tym miejscu, być może nieprzypadkowo, przychodzi na myśl *lepidus novus libellus* z utworu dedykacyjnego Katullusa) i wyraźnie opisują jej cel: wzbogacenie wiedzy o historii Gdańska poprzez pochylenie się nad informacjami o indywidualnych losach kilkunastu jego mieszkańców, zawartymi w lapidarnych tekstach epitafiów. „Przeczytawszy je wszystkie, a dzięki tej książeczce możecie to uczynić, zdziwicie się, ile osób o tak odmiennych losach życia i różnych profesjach przyczyniło się do wielkości tego miasta” – piszą autorzy, zapraszając do spaceru po świątyni, którego